

Mnie wystarczy słówko – Barbara Rylska

Przyjdzie ktoś, Powie ktoś:
Koń ma dziesięć nóg
Albo pies, Zwyczajny pies
Ma na głowie róg
Momentalnie: każ mi, głowę za to dam!
Powie ktoś: Kocham cię,
Już mam w oczach łzy
Jeden ruch, Jeden znak,
Jestem z nim „na ty”
Nie poradzę, już naturę taką mam:
Mnie wystarczy słówko
Słóweczko i proszę pana
Momentalnie jestem
Zupełnie ugotowana
Takie już mam serce,
Że można z niem zrobić co kto chce
Można mówić żartem, nieszczerze
A ja wciąż wierzę!
Można mnie nabujać, zagadać, zakręcić głowę
Nie mam na to rady, to wada, to błąd!
Można nawet kłamać, jak z nut
Ja topnieję zaraz jak lód
Mnie wystarczy słówko i jestem caput!
Straszna rzecz, Przecież ja
Nie mam pięciu lat
Ludzi znam, życie znam,
Znam dość dobrze świat
A pomimo to, nabiera mnie, kto chce
Czasem krew we mnie wre
Mam tych bzdur już dość
Wiem, że bluff, jak pan śmie?!
Wpadam nawet w złość
Lecz natychmiast tkliwość znów rozbiera mnie!
Mnie wystarczy słówko
Słóweczko i proszę pana
Momentalnie jestem

Zupełnie ugotowana
Takie już mam serce,
Że można z niem zrobić co kto chce
Można mówić żartem, nieszczerze
A ja wciąż wierzę!
Można mnie nabujać, zagadać, zakręcić głowę
Nie mam na to rady, to wada, to błąd!
Można nawet kłamać, jak z nut
Ja topnieję zaraz jak lód
Mnie wystarczy słówko i jestem caput!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych